

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

# KROTOSZYŃSKI

# ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYŃNIE - TEL. 39

Środa, dnia 26-go sierpnia 1936 r.

## Zbiórka publiczna.

P. Wojewoda Poznański zarządzeniem z dnia 20. VIII. 1936 r. Nr. SPB. VI. 9a/52 udzielił Zarządowi Macierzy Szkolnej w Gdańsku na urządzenie zbiórki publicznej na całym terenie Województwa Poznańskiego w czasie od dnia 1 września 1936 r. do dnia 12 września 1936 r. włącznie.

Krotoszyn, dnia 21. VIII. 1936 r.

Starosta powiatowy:

(-) WILIMOWSKI.

Nr. B. 32/46/36.

## Zmiana terminu zbiórki publicznej.

Termin zbiórki pieniężnej na rzecz Opleki Polskiej nad Rodakami na Obeżyźnie (porówn. ogłoszenie w Orędown. Pow. nr. 64) przesunięty został z 13 na 20 września br.

Krotoszyn, dnia 21. VIII. 1936 r.

Starosta Powiatowy:

(-) WILIMOWSKI.

Nr. B. 32/41/36.

## Szczegółowe przepisy sanitarno-porządkowe dla gminy miasta Krotoszyna (Dokończenie).

§ 13.

1) W nieruchomościach mieszkalnych, skanalizowanych, nieczystości płynne (pomyje i płynne odpady kuchenne) powinny być odprowadzane do kanału;

2) zlewy żeliwne (żeliwne albo drewniane), obite blachą ocynkowaną, lub cynkową, znajdujące się w nieruchomościach mieszkalnych nieskanalizowanych (§ 6. ust. 3) powinny być zaopatrzone u spodu w kratę. Odpływ z pod zlewu powinien być odprowadzony do specjalnego zbiornika na ponizje lub na gnojowisko, albo do dołu kloaczego.

3) Zlew (ust. 2) powinien być codziennie przepłukiwany czystą wodą, a jego karata oczyszczana z zatrzymujących się na niej części stałych.

§ 14.

1) Ustępy oraz urządzenia do zbierania i odprowadzania nieczystości, znajdujące się na podwórzach nieruchomości mieszkalnych (ustępy ogólne) powinny odpowiadać postanowieniom art. art. 251 — 257 prawa budowlanego (Dz. U. R. P. nr. 23 z 1928 r. poz. 202 z późniejszymi zmianami oraz miejscowym przepisom pol-

budowlanym.

2) Ustępy ogólne powinny być zamknięte na klucz i winne być codziennie zmywane wodą.

§ 15.

1) Nstępny na nieruchomościach skanalizowanych powinny być połączone z kanałem;

2) Ustępy ogólne na nieruchomościach nieskanalizowanych powinny być połączone z dołami kloaczniemi.

§ 16.

Doły kloaczne powinny być szczelnie zamknięte, aby nieczystości i wyciechy nie wydostawały się nazewnątrz.

§ 17.

1) do wywożenia nieczystości mają służyć beczkowszy, szczelnie zamknięte.

2) Nieczystości z dołów kloacznych mogą być wywożone wyłącznie od godziny 23-ej do godz. 4-tej rano (pora nocna) i składane do dołów na terenie miejskim przy drodze gorzupskiej zaopatrzonych w tablicę z napisem — „Tu można składać kloaki“.

§ 18.

1) Urządzenia do trzepania odzieży powinny być ustawione na podwórzach możliwie najdalej od okien mieszkalnych i lokali, w których przetwarzane są produkty spożywcze.

2) Trzepanie odzieży może odbywać się: a) w miesiącach letnich: od godz. 6-tej do godz. 9-tej b) w miesiącach zimowych: od godz. 7-mej do godz. 10-tej.

§ 19.

1) Podwórza nieruchomości, bramy, sienie, ogólne klatki schodowe, dojście do sateren i piwnic powinny być codziennie czyszczone (zamiatane) po przednim nyciu zwiłżonych trocin lub skropieniu wodą w takim stopniu, aby nie dopuścić do unoszenia się kurzu;

2) bramy, sienie i ogólne klatki schodowe powinny być przynajmniej raz na tydzień myte.

§ 20.

1) Utrzymane w obrębie zabudowań, osiedla — konie, bydło lub nierogacizna, powinny być umieszczane w pomieszczeniach specjalnie do tego przystosowanych oraz odpowiadające wymaganiom przepisów obowiązujących;

2) w pomieszczeniach, przeznaczonych na pobyt koni, bydła lub nierogacizny powinny być stosowane urządzenia lub środki, uniemożliwiające wylęganie się much oraz wydzielanie

się przykrych gazów.

§ 21.

1) Nieczystości z tych pomieszczeń powinny być gromadzone w gnojowiskach (§ 6);

2) zawartość gnojowisk musi być usuwana na pola uprawne lub plantacje albo tereny, na ten cel przeznaczone, zgodnie z § 17.

§ 22.

Padlina musi być bezzwłocznie, a najdalej w ciągu 12 godzin, oddana do miejscowego zakładu utylizacyjnego.

§ 23.

1) Czowanie nadtem, aby miejsca służące do ogólnego użytku ludności wzgl. do wspólnego użytku najemców, były utrzymane w porządku i czystości, polewane i zmywane oraz zaopatrzenie dozorców nieruchomości w niezbędne przedmioty do utrzymania porządku, jak: mioty, szrotki, ścierki, wiadra, łopaty, lomy, grabie, widły oraz przyrządy do polewania ich wodą należy do właścicieli nieruchomości mieszkalnych i parcel niezabudowanych.

§ 24.

1) Obowiązek utrzymania czystości i porządku na ulicach, miejscach służących do ogólnego użytku ludności wzgl. do wspólnego użytku najemców, polewanie ich i zmywanie należy do dozorców domowych lub osób i instytucji albo zakładów z którym właścicieli nieruchomości (placu niezabudowanego) zawarł umowę co do wypełniania tych obowiązków,

2) gdzie niema dozorców, albo gdzie właściciel nie wynajął osoby zakładu lub instytucji do wypełniania obowiązków, obowiązki te obciążają właścicieli nieruchomości mieszkalnych i placów niezabudowanych.

3) utrzymywanie czystości na miejscach stałego postoju doróżek platform wozów samochodowych także w targowicach, targowiskach, stacjach autobusowych ciężcy z braku określonych przepisów na gminie.

§ 25.

Zaopatrywanie nieruchomości mieszkalnych w urządzenie, wskazane w § 6 należy do właścicieli nieruchomości.

§ 26.

Zabrania się:

1) zanieczyszczanie ulic, trawników, skwerów, fontan, stawów, sadzawek, dróg, placów publicznych, mostów, wszelkich przejść dostępnych dla ruchu publicznego, ścieków, kana-

łów, placów niezabudowanych przez wyrzucanie śmieci, plucie, załatwianie potrzeb fizjologicznych itp.

- 2) zabrania się zanieczyszczania miejsc, służących do ogólnego użytku ludności wzgl. do wspólnego użytku najmoców śmieciami, pomyjami, płwosinami i wydaliniami, stawiania w ogólnych klatkach schodowych i korytarzach naczyń z śmieciami lub pomyjami oraz sprzętów domowych, zanieczyszczania podłóg, ścian i siedzeń w ustępach ogólnych, wymiatanie na ulicę śmieci i zmiotki z sklepów, balkonów i parapetów okiennych jak również wyrzucania lub wylewania odpadków i nieczystości z okien i balkonów;
- 3) składania i rozrzucania śmieci poza zbiorniki (§ 8);
- 4) wypełniania wozów do śmieci (§ 9) powyżej odachowania;
- 5) wylewania pomyj i zużytej wody bezpośrednio na podwórza lub ulicę;
- 6) składania wywożonych nieczystości z dołów kloacznych (§ 17) w pobliżu zabudowań mieszkalnych lub w miejscach uczęszczanych przez pu-

bliczność;

- 7) trzepania odzieży na balkonach, w oknach.

§ 27.

- 1) Winny przekroczenia niniejszych przepisów podlega karze aresztu do trzech miesięcy i grzywny do trzech tysięcy złotych lub jednej z tych kar, jeżeli za czyn ten nie grozi kara surowsza;
- 2) do orzekania w tych sprawach powołane są władze powiatowe administracji ogólnej.

§ 28.

- 1) Niezależnie od odpowiedzialności karnej, o ile polecenia urzędu sanitarnego co do usunięcia śmieci lub odpadków z nieruchomości, jak również co do oczyszczania dołów kloacznych oraz zbiorników na pomyje i wody zużyte, nie zostaną wykonane w ciągu trzech dni, wywiezienie i oczyszczenie będzie dokonane przymusowo przez Zarządek miay na koszt właściciela nieruchomości.

§ 29.

Uchybienia, które kwalifikować się bę-

dą jako niewykonanie obowiązków służbowych, wynikające ze stosunku prawnopublicznego w jakim pozostają osoby, które uchybiły tych się dopuściły (dozory i administratorzy nieruchomości państwowych, samorządowych itp. karani będą w myśl omdońnych przepisów dyscyplinarnych.

§ 30.

- 1) Przepisy niniejsze wchodzą w życie z dniem ogłoszenia.
- 2) Wykonanie urzędów, przewidzianych w niniejszych przepisach powinno być dokonane w ciągu trzech miesięcy od wejścia w życie przepisów.

§ 31.

Niniejsze przepisy powinny być w ciągu 8 dni od dnia wejścia w życie wywieszone w każdej nieruchomości mieszkalnej, w bramie (sieni) domu w miejscu widocznym, oraz znajdować się u dozorców i właścicieli nieruchomości.

Krotoszyn, dnia 1 sierpnia 1936 r.

BURMISTRZ  
(—) Fenrych.

## Dział nieurzędowy.

# Pismo szwajcarskie widzi zdenerwowanie w Berlinie i Moskwie.

Genewa (Centropress). — „Neue Zürcher Zeitung“ zamieszcza nadzwyczaj ciekawe informacje odnośnie wizyty Gamelina w Warszawie. Według informacji tego dziennika, zapewne z kół dyplomatycznych, generał Gamelin zajmował się w rozmowach z generałem Rydzem Smigłym przede wszystkim stanem

lotnictwa polskiego. Rozmowy kontynuowane będą w Paryżu. Dotychczas nie wiadomo, czy z Rydzem Smigłym wyjedzie do Paryża także minister spraw zagranicznych pułk. Beck, chociaż powszechnie mówi się, że obaj wezmą udział w rozmowach paryskich. Narazie rokowania w sprawie zaoicnienia stosunków

polsko-francuskich prowadzić będzie w Paryżu ambasador polski Łukasiewicz, znawca zagadnień wschodnio-europejskich i polityki naddunajskiej. O ile chodzi o pożyczkę francuską dla Polski, dotychczas nie zapadła decyzja.

Według dalszych informacji cytowanego pisma szwajcarskiego pierwszym widocznym wynikiem wizyty Gamelina w Warszawie jest dążenie do militarnopolitycznego zbliżenia między Polską a Małą Ententą. General Gamelin, który doskonale zna stosunki militarne w państwach Małej Ententy, chce pośrednio nawiązać do rozmowy pułkownika Becka

ADAM NASIELSKI.

## WYŚCIG ZE ŚMIERCIĄ

POWIEŚĆ.

58.

ROZDZIAŁ XX

Wilgotny napis.

Sierżant Jan Wrzos przechadzał się na Elacu Wilsona w pobliżu sklepu zegarmistrzowskiego. Czekał na podporucznika Rawskiego. Zegar firmowy, zawieszony nad wystawą wskazywał pięć po wpół do dziewiątej.

Rawskiego jeszcze nie było. Umówili się tu na wpół do dziewiątej.

Sierżant niepokoił się. Co mogło zatrzymać zwykle punktualnego podporucznika? A może zegar źle wskazuje? To się zdarza. Polacy są punktualni, ale polskie zegary są jak wszystkie zegary na świecie — albo się spóźniają albo się śpieszą... albo — co się rzadko zdarza — chodzą punktualnie.

Uspokojony tem logicznem rozumowaniem sierżant przechadzał się wolno tam i napowrót. Podejrzany przez niego (niewinnie) o niedokładność zegar wskazywał już trzy na dziewiątą. A Rawskiego jak niema tak niema.

Sierżant zaniepokoił się nie na żarty. Już rozglądał się po ulicy, aby znaleźć gdzieś telefon. Zadzwoni i dowie się przyczyny spóźnienia. Już skierował kroki do pobliskiej apteki.

— Halo! Wrzos!

Był to Rawski.

Sierżant przywitał się z nim w miłcze-

niu. Nie mógł mu czynić wyrzutów za spóźnienie. Rawski, jako podporucznik, był jego przełożonym służbowym.

— Spóźniłem się o kwadrans. Zatrzymał mnie stary kapitan Radwan. Nie mogłem się go pozbyć, musiałem mu odpowiedzieć jak stoimy z tem śledztwem.

— Z jakim śledztwem?

— No, w sprawie pułkownika Toma Londra'a. — Opowiedziałem staremu o wszystkim i dlatego spóźniłem się o 15 minut.

Tę piątnastę minut uratowały Pawskiemu życie, ale on się nigdy o tem nie dowiedział. Teraz, nie wiedział nawet że życiu jego grozi niebezpieczeństwo. To samo Wrzos.

Szli obaj, pogwizdując przez ulicę. W nieobecności osób trzecich zachowywali się względem siebie zupełnie swobodnie, bez cienia służbowości, jak przyjaciele.

Znaleźli się na ulicy Parkowej.

O tej porze ulica była pusta. Tylko w niektórych domach widać było światło w oknach. Poza tem ciemności, słabo oświetlone mdłym światłem rzadkich tu latarni ulicznych.

Dom pod Nr. 115 świecił jak zwykle pustką. Ani jedno okno nie było oświetlone. Tylko w bramie płonął ogień. To stary dozorca, Franek, emił niedostępnego papierosa.

Rawski i Wrzos zbliżyli się do bramy. Weszli nie spojrzawszy na dozorcę. Policja warszawska nigdy nie pyta dozorcę o miejsce zamieszkania lokatora. Stary Franek powtał powoli z ławki, poszedł za dwoma przybyzami.

— Do kogo — warknął, nie wyjmując papierosa z kąta warg.

— Antoni Baezek, posłaniec. To tu!

— Tak. Mieszkanie 7, 3-cie piętro, frontowa sieni w bramie.

Sierżant Wrzos rozglądał się wbramie. Podwórka nie mógł widzieć, bo jeszcze jedna brama oddzielała je od stojących. Czy sierżantowi zdawało się, że głos starego dozorcę jest trochę nienaturalny, jakby drwiąc — zadowolony? Czy polysk jego oczu był zawsze taki sam? Sierżant nie mógł tego sprawdzić, bo widział starego po raz pierwszy. Ale nie wyobraził sobie dozorcę domowego z takim zadowoleniem, z nieco drwiącym spojrzeniem.

Stary Franek nie spodobał mu się. Wrzos postanowił mieć się na baczności.

Rawski nie zwracał na to wszystkoi uwagi. Wszedł do sieni. Rawski wszedł pierwszy. Sień była komfortowo urządzona jak to zauważył sierżant w świetle latarki elektrycznej. Światła w sieni nie było. Widocznie było popsute. Wysockie okna sieni wychodziły na podwórze domu. Wehodzili obaj powoli po schodach.

Byli już w połowie drugiego piętra. Naraz posłyszeli oddalony grzyzt i trzask.

Sierżant przystanął i ujął Rawskiego za rękaw.

— Stać! Rawski. Co to było?

— Masz na myśli ten grzyzt. To nie stąd, to z ulicy. Chodźmy. Sierżant nie słyszał ostatnich słów. Stał właśnie przy oknie wychodzącem na podwórze.

(C. d. n.)

z ministrem spraw zagranicznych Czechosłowacji Krofta (podczas ostatniego posiedzenia Ligi Narodów). Z polskiej jednak strony generałowi Gamelinowi dano do zrozumienia, że Czechosłowacja musi w mniej czy więcej okazały sposób „lepiej ustosunkować się wobec mniejszości polskiej, aby rząd warszawski miał odpowiednią sposobność do zmiany swego dotychczasowego postępowania. Chodzi tu, — pisze wspomniane pismo. — o kwestję prestiżu”.

Oprócz tego pismo zaznacza, że Gen. Rydz-Smigły zastrzega sobie decydujący wpływ w polityce zagranicznej. Z kół dyplomatycznych dowiaduje się, że rozmowy warszawskie Gamelina wywołały zdenerwowanie zarówno w Berlinie jak i Moskwie.

Zwraca się również uwagę na to, że generał Rydz-Smigły wyjeżdża do Paryża nie przez Berlin, lecz wybrał drogę dłuższą i pojedzie przez Czechosłowację, Wiedeń i Gdnęwę.

## Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 22. VIII. 1936 r.

Zyto nowe	14.25	14.50
Pszonica	21.25	21.50
Jęczmień	15.75	16.25
Owies	13.25	14.—
Maka żytnia gat. I 0—50%	22.75	23.—
Maka żytnia gat. I 0—65%	21.75	22.25
Maka żytnia g. II 50—65%	16.50	17.50
Maka żytnia poślednia ponad 65%	15.—	16.—
M. pszen. g. IA 0-45%	35.—	35.50
M. pszen. g. IB 0-55%	34.—	34.50
M. pszen. g. IC 0-60%	33.50	34.—
Otręby żytnie	10.—	10.50
Otręby pszenne	10.75	11.25
Gorzycza		
Wyka latowa		
Peluszka		

### Udzielam lekcji

**PLASTYKI I RYTMIKI**  
chłopcy i dziewczynki — od lat 5-ci.  
Mickiewicza 4 m. 3-II. pfr.

## Kronika miejscowa.

— Szkoła Drogeryjna w Krotoszynie rozpoczyna nowy rok szkolny z dniem 6 września br. W tymże dniu odbędą się również egzaminy wstępne dla uczniów nowowstępujących. Wszyscy uczniowie II i III roku nauki połączonych powiatów wojew. Poznańskiego a więc miejscowości: Kobyln, Jarocin, Koźmin, Pleszew, Borek, Dobrzyca, Gosław, Rawicz, Leszno, Poniec, Kępno, Zerków, Ostrowi winni się zgłosić do kierownika szkoły p. Kazimierza Bajerleina w Krotoszynie, ul. Zdonowska 6. (Zielona Drogerja).

W dniu 20 września br. krotoszyńska Szkoła Drogerzystów obchodzić będzie 10-lecie swego istnienia, połączone ze zjazdem byłych wychowanków.

— „Gwałtu co się dzieje!“ Pod takim tytułem ostrowski teatr wystawi nadzwyczajną wesołą komedję Aleksandra Fredry w dniu 2 września br. w sali „Strzelniey“, a w dniu 15 września również komedję Refeketa p.t. Trafika pani Generalowej”. Kierownictwo Teatru Ostrowskiego objęła znana i podziwiana w Krotoszynie doskonała aktorka p. Marja Szezęsna. Zespół teatralny został powiększony do 14-tu osób, przedstawiających pierwszorzę-

ne siły aktorskie. Zwolniony teatru oczekują z utęsknieniem występu Ostrowskiego Teatru, który komedją „Gwałtu co się dzieje“ otworzył nowy sezon — więcej — nowy okres teatralny w Krotoszynie.

— Z cechu piekarskiego. W dniu 20. bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie cechu piekarskiego powiatu krotoszyńskiego, zwołane przez starszego cechu p. Kaz. Kopydłowskiego okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej.

Zebanie wstępne miało na celu w myśl życzeń p. Starosty Powiatowego omówienie komunizmu. Referat na ten temat wygłosił starszy cechu p. Kopydłowski, wyluszczył powody rozszerzenia się komunizmu i jak należy go zwalczać. Jednymyślnie uchwalono rezolucję walki z komunizmem, którą postanowiono wręczyć p. Starościu.

Po zebraniu wstępnem przystąpiono do właściwego zebrania. Przeczytano i przyjęto nowy statut cechu, odczytano okólniki Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, sprawozdanie z ostatniego walnego zebrania oraz sprawozdanie delegacji, wysłanej do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Omawiano również sprawę wypieku w piekarniach i cukierniach w niedziele i święta. Następnie przystąpiono do wyboru sądu polubownego w składzie pp.: Kopydłowski Kaz., Portaszkiewicz Stan., Szych Fr. z Krotoszyna, Miedzkiński i Maciejewski z Koźmina oraz komisji: oświatowej — pp. Kopydłowski, Chojnacki Konet., Portaszkiewicz z Krotoszyna i Maciejewski z Koźmina, gospodarczej — pp. Kopydłowski, Nowak Piotr, Pflanz Józef, Portaszkiewicz z Krotoszyna, Gawłowicz ze Zdon, Lasociński z Dobrzyca, Grobelny z Kobylna i Szymkowiak z Pogorzeli, czeladniczej — pp. Balcerk, Chojnacki, Rauchat z Krotoszyna, i Ranke z Koźmina, uczniowskiej — p. Serafiniak, Szych z Krotoszyna, Maciejewski z Koźmina i Krajka z Kobylna.

Na zaproszenie cechu piekarskiego w Miliczu, zebrani uchwalili urządzić tamże wycieczkę, na którą zgłosiło swój akces 26 mistrzów. Sprawę ubezpieczeń referował p. Kopydłowski, zachęcając wszystkich do ubezpieczenia; po nim przemawiali delegat Banku Ubezw. „Vesta” p. mgr. Samborski oraz inspektor „Vesty” w Krotoszynie p. Meude. Zebrani uchwalili przekazać na F.O.N. 20 zł oraz zebrali w wolnych składkach 6 zł na Samolot „Chrobry”.

Po wyczerpaniu porządku obrad p. Kopydłowski solwował zebranie hasłem „Cześć piekarstwu”.

— Fatalna przejażdżka koniem. W nb. sobotę w godzinach wieczornych jechał wierzchem na koniu, należącem do Wawrzywiaka Stanisława z Krotoszyna, zamieszkałego przy ul. Leśnej 5, niej. Le-

waudowski. W pewnej chwili koń się sploszył i potknął tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę. Konia musiano sprzedać tut. rakarni.

— Uliczny wierszokleta. W ub. sobotę został aresztowany niejaki Burezyński Antoni, bez stałego miejsca zamieszkania a mianowicie spowodował zbiegowisko, pobudzając przechodniów do śmiechu deklamowaniami wierszami. B. został odsławiony do dyspozycji tut. Sądu Grodzkiego i będzie odpowiadał za włóczęgostwo i wyłudzenie zapomóg.

— Kradzież roweru. P. Kowalak Jadwiga z Krotoszyna zgłosiła na posterunku P.P. w Krotoszynie kradzież roweru wartości 80,— zł.

— Kradzież roweru. W poniedziałek ub. niewykroci złodzieje skradli rower męski robotnikowi Janickiemu, zamieszkałemu przy ul. Leśnej.

— Kobierno. „Srebrny Jubileusz Koła Śpiewaczego „Chłopek” w Kobiernie. W niedzielę, dnia 23. bm. Koło Śpiewacze „Chłopek” w Kobiernie obchodziło uroczystość 25-letnia swego istnienia. Przybyłe delegacje wraz z miejscowym kołem udały się o godz. 10-tej do kościoła, gdzie ks. proboszcz Beszelski odprawił solenne nabożeństwo, pozem wygłosił nadzwyczaj piękne kazanie na temat „Potęga i znaczenie pieśni polskiej”.

Po mszy św. udano się do sali parafjalnej, gdzie odbyła się uroczystość jubileuszowa. Prezes miejscowego koła p. Szezępanek zagał zebranie, witając przybyłe delegacje oraz wszystkich obecnych, pozem na przewodniczącym zebrania powołał prezesa okróg. dyr. p. Stróżewskiego Ign. z Krotoszyna, który wygłosił krótkie przemówienie oraz zainicjował „Rotę”.

Obszerne sprawozdanie z działalności koła za okres od założenia odczytał sekretarz koła, następnie przewodniczący zebrania mianował kilku członków honorowymi. wręczając im dyplomy honorowe, pozem delegaci poszczególnych kół okolicznych składali życzenia jubilatowi z okazji 25-letnia.

Uroczystość zakończono wspólnem odśpiewaniem „Kochajmy się bracia mili”.

— Koźmin. — Umarł stróżując. W noc z 23 na 24. bm. podczas pilnowania drzew owocowych swego brata Szezępana, poniósł śmierć na posterunku 48 letni Andrzej Idek z Koźmina. Wieczorem w niedzielę, dnia 23. bm. udał się Andrzej jak zwykle na pole, stróżować. Kiedy w poniedziałek rano minął czas normalnego przybycia Andrzeja, zaniepokojony Szezępan Idek udał się na pole Mroczka Fr., gdzie stróżował Andrzej i znalazł w szalasię brata, lecz już nieżywego. Sąd Grodzki w Koźminie zarządził oględziny lekarskie, które wykazały, że śmierć nastąpiła wskutek paraliżu serca.

**Naboje!**

**Śrut!**

**Proch!**

**PRZYBORY MYSLIWSKIE**

poleca najtaniej Skład Żelaza

**ALFONS SKIBIŃSKI**

Rynek 12 Krotoszyn, Rynek 12

## SŁUŻĄCY I SŁUŻĄCA

potrzebni w „Domu Zdrowia”.

Warunki: 30,— zł. mieszkanie

— i utrzymanie. —

Zgłoszenia do Redakcji Oredownika Pow.

## Rok szkolny

rozpoczyna się

Wszelkie artykuły szkolne są już do nabycia w wielkim wyborze w firmie

**M. OLESZAK - KROTOSZYN**

Rynek 1.

## SPRZEDAM NATYCHMIAST:

DOM MIESZKALNY wraz z budynkami gospodarczymi, masyzynami stolarskimi i wieczną turbiną do śrutowania oraz 1/2 morgi ziemi.

Adamczak Stefan, Chwaliszew, pow. Krot.

Z dnem 15 sierpnia 1936 r. przeniosłem mój

# Skład Obuwia

do własnego domu przy ul. Zduńskiej nr. 5. (naprzeciw Banku Niemieckiego)

Wszystkim P. T. Odbiorcom, którzy okazali dotychczasową życzliwość składam moje najserdeczniejsze podziękowanie oraz uprzejmie proszę o łask. poparcie nadal mego przedsiębiorstwa na nowym miejscu.

Staraniem mojem będzie jak dotąd tak i nadal Szan. Kliencie jaknajlepiej obsłużyć, przyczem nadmieniam, że wykonuję również obuwie na miarę oraz polecam mój warsztat reperacyjny.

**ST. LESIŃSKI, Krotoszyn, Zduńska 5.**



Znane ze swej dobrotliwej gily i bibulki do palenia  
**„Prima Aida“**  
DO NABYCIA WSZĘDZIE

## Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz.U.R.P. 62 poz. 580), Urząd Skarbowy w Krotoszynie podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 31 sierpnia 1936 r. o godz. 14.45 w lokalu p. Czarneskiego Stefana w Dobrzycu — Zamek sprzedawane będą następujące ruchomości:

- 1) komplet plugów parowych 2 lokomobil marki „John Tolver“ Nr. 11635 i 11634 1 plug 6 skibowy — szacowane na 1300 zł,
- 2) dwa stogi cylindrowe żyta niemłoczonego na polu nr. 10 razem 1280 ctr. 6000 zł, 3) 2 powozy kryte w czarnym kolorze — 800 zł, 4) 1 stóg żyta na polu nr. 10 — 640 ctr. — 3000,— zł,
- 5) drewny palone 2 calowe 10.000 sztuk 300 zł, 6) 2 konie wyjazdowe 7, 8-letnie — 500 zł, 7) 12 tuczników po 75 kg. — 600 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji 15 minut przed rozpoczęciem licytacji.

Naczelnik Urzędu Skarbowego  
Siviński.

# Augustyn Plantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

Towary kolonialne  
i delikatesy

Wina - Wódki - Likjery.

hurt — — detal

## DO ZASIEWU JESIENNEGO

oddaje

**Żyto** „Rogalińskie“ I odsiew  
„Petkus“ III „  
**Pszemica** „Hrabina Helena“  
z Rogalina I odsiew  
„Dickkopf“  
[Carstena III odsiew  
„Standard“  
[Salzmünder III odsiew  
„Słoneczna“  
[svalofska III odsiew  
**Jęczmień ozlmy**  
„Nordland“ starszy odsiew

**Maj. Góreczki**  
p. Borzęciezki.

## GDZIE SIĘ SPOTKAMY?

### TYLKO W LEŚNICZÓWCE

gdź tam mamy: koncert, tańce na salce, obfity bufet, a przede wszystkim ZDROWE powietrze — przy lesie sosnowym. —

Jedynym miejscem wycieczkowe  
**to Leśniczówka**  
właśc: M. Gąsiorowski.

## Obwieszczenie.

Dnia 27 sierpnia 1936 r. odbędzie się w Skalowie w właśc. maj. Jana Bolta o godz. 11 przedpoł.

### Licytacja

następujących przedmiotów:

1 stóg pszenicy około 200 ctr którego łączna suma oszacowania przyjęta została na kwotę 1500 zł.

Powyższy przedmiot oglądać można w terminie licytacji w czasie od godz. 11.

Koźmin, dnia 22 sierpnia 1936 r.

(—) GLEMA,

Kom. Sądu Grodzk. w Koźminie.

## ZGUBIŁEM KSIĄŻECZKĘ

w czarnej okładce od chleba, na drodze Salsia — Osusz — Osadnicza i Benicka w której się znajdują notatki wybranego chleba z wyżej wspomnianych miejscowości. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrócenie teje pod adresem

**JAN SIADK**

Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 8. Piekarnia.

## Zegary - Zegarki i Biżuterja

w najlepszych gatunkach i po cenach konkurencyjnych tylko  
— w firmie —

**K. MOHOWA, Mały Rynek 10**

Wszelkie naprawy zegarków i biżuterji oraz prace rytownicze wykonuje we własnej pracowni

**pierwszorzędna siła fachowa**



## ZAGINAŁ PIES WILCZEK

uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem pod adresem.

Fr. Wicherkiewicz, Restauracja, Rynek 22.

## WŁAŚCICIELE DOMÓW!

Dachy papowe należy przed zimą naprawić.

**Wszelkie materjały**

dotarcza

**Fabryka Papy - J. Sierodzka**

Koźnińska 56

Telefon nr. 1.

Km. 1331/35.

## Obwieszcz. o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie rewiru II Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie, Słodowa 16 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 28-go września 1936 r. o godz. 11 w Krotoszynie, (Sąd Grodzki)

odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Hermanna Schaepe nieruchomości: położonej w Krotoszynie, oznaczonej Krotoszyn kartą 345 składającej się z domu mieszkalno-przemysłowego, oficyny, szop, ustępów i pralni o obszarze: 409 m. kw.

Nieruchomość ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 8.000,— zł cena zaś wywołania wynosi 5.333,33 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 800,— zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcę bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2-oh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krotoszynie ul. Sienkiewicza 11, pokój nr. 22.

Dnia 20 sierpnia 1936 r.

KOMORNIK: Kustrzyński.